



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Podwójny sprawom miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY:
 Na miejscowych i zagłębiowskich
 Rocznie Rb. 6.—
 Półrocznie " 3.—
 Kwartalnie " 1.50
 Miesięcznie " 50

Adres Redakcji i Administracji Częstochowa Aljeja II Nr. 38, telefon Nr. 50, skrytka pocztowa Nr. 21.
 Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej do 7-jej wieczorem.
 Odpowiedzi redakcji nie swiadczy, za artykuły, nie omarza się góry cen, honorarjów redakcji.
 Wydawnictwo: Biuro Drukarskie w Częstochowie przyjmują wszystkie księgarnie.
 W Warszawie: Biuro Drukarskie Ugra, Warszawa 1. Biuro Książkowe L. i H. Morci i S-ka Kred. Fund. 28.
 Krajowe Biuro Ogłoszeń Muzakowskiego 114, w Warszawie 1. i H. Morci i S-ka, Adres ogłoszeń I. Białobłocki, w Warszawie Muzakowskiego 114, w Sosnowcu W. Białobłocki, hotel Warszawa.

CENA OGŁOSZEN:
 Za jeden wiersz lub jego miejsce na 1-szej stronie 20 k., na IV-aj 10 k.
 Reklamy i Nakreślenia za wiersz 20 k.
 Nadrukano za wiersz 50 kop.
 Ogłoszenia drobne po 2 kop. za wiersz.

Reprezentantem „Gonia Częstochowski” w Sosnowcu i Zagłębiu Dąbrowskim jest p. Wacław Białobłocki (Sosnowiec, hotel „Warszawa”).

Reprezentantem „Gonia Częstochowski” w Zagłębiu Dąbrowskim jest p. Białobłocki (Sosnowiec, hotel „Warszawa”).

Prenumeratę za „Gonia Częstochowski” i ogłoszenia w Rakowie przyjmuje pan J. Kolesiński.

Teatr miejscowy, dziś: „Lekkomyślna siostra”

Najnowsza komedia w 4-eh aktach, Władysława Perzyskiego, grana z ogromnym powodzeniem w teatrze Rozmaitości w Warszawie.

Dziś: Teatr Nowości (Kinematograf) nadzwyczaj interesujący program.

ZMIANA PROGRAMU
Lokal ogrzany.
 (Patrz ogłoszenie.)

Nauczyciel

domowy, samotny, dobry i zamiłowany pedagog, za bardzo dobre wynagrodzenie potrzebny jest zaraz na wieś (przy stacji d. Ż.) do kilkorga dzieci pozostałych po zamożnym właścicielu. Kurs nauk odpowiadający pierwszej klasie gimnazjalnej. Pożądana znajomość gry na skrzypcach i śpiewu. Zgłaszać się listownie z dołączeniem opisu biegu życia, kopji dowodu o wykształceniu i ze wskazaniem, na rekomendacje, pod adresem: Sędzia Jamrozkiński, st. pocz. Kłomnice, gub. Piotrkowska.

Wiadomości historyczne: 1644. Zwycięstwo Stanisława Kotiepcolskiego nad Tatarami pod Ochmatowem i u Sinych wod. — 1667. Pokój w Anprusowie. — 1730. Choroba cesarza Piotra II.

Liga obyczajności publicznej.

Przerzysający obraz poziomu moralności młodzieży lwowskiej różnych warstw społecznych, nie wyłączając młodzieży szkolnej, kreśli ci, co zajmując się tym przedmiotem, dotarli do samego rdzenia stosunków.

Gra w karty, pijaństwo, włóczęga nocna są tu zaledwie wstępem do wyuzdania obyczajowego, w którym młodzież grzebie zdrowie ciała i ducha, grzebie zdolność do odczuwania i rozumienia idealnych zadań życia.

To też z uczuciem głębokiej ulgi przyjęto w swoim czasie utworzenie we Lwowie towarzystwa pod nazwą „Ochrona młodzieży”, które wszelkimi dostępnymi środkami postawiło przeciwdziałać zaradzie moralnej, szerzącej się gwałtownie wśród młodego pokolenia. A z łoną powyższego Towarzystwa w ostatnich czasach wyszła myśl utworzenia „Ligi obyczajności publicznej, pierwszej bodaj organizacji tego rodzaju w Polsce.

Idea Ligi powyższej znalazła gorliwego szermierza w osobie znanego publicysty p. E. Naganowskiego, który z niezwykłym zapalem łął się popularyzowaniem jej wśród najszerszych warstw naszego społeczeństwa.

Na zwołanym we Lwowie w tym celu, wiecu pod wpływem znakomitego referatu p. Naganowskiego, uchwalono po ożywionych rozprawach powołać do życia „Ligę obyczajności publicznej”, wykreślając jej szeroki zakres działania od pociągnięcia młodzieży w kierunku szlachetnych, krzepiących, godnych człowieka rozrywek, aż do „wychowywania” stosownymi środkami tych, którzy sami nieprzygotowani do tego odpowiednio, spełniają, niestety, rolę wychowawców.

„Sprawa podniesienia moralnego poziomu naszego (specjalnie w Galicji) społeczeństwa — pisze autor — stała się po poniekąd religijnym postulatam wszystkich świątliwych obywateli kraju, którzy patrzą z blizką i z zastanowieniem na szybko postępujące fizyczne i moralne zwyrodnienie społeczeństwa.

„To zwyrodnienie okazuje się najwidoczniej i najsmutniej w zastraszającej obojętności społecznego ogółu na grzech jego główny i śmiertelny: „na zanik wiary we własne społeczeństwa siły. Polskie społeczeństwo w Galicji coraz słabiej wierzy w te siły, ponieważ społeczne jednostki tracą wzajemne jedna dla drugiej poszanowanie. My jedni drugim nie wierzymy, my jedni drugich nie szanujemy; nie szanujemy w drugich ani jego pracy, ani zamiarów — w czystość zamiarów nie wierzymy, wierząc, nie chcemy i może już nie potrafimy.

„Młodzież nie widzi dobrego przykładu — i to jest przyczyną jej zwątpienia i obłąkania. Widzi natomiast na każdym kroku w domu, w szkole, na ulicy przykład zły — i to jest powodem jej buntu i grożącego jej zwyrodnienia.

„Coż ma czynić Liga obyczajności?... „Kto ją ma stanowić?”

Na pytanie to autor odpowiada, „że moralne odrodzenie społeczeństwa wtedy tylko będzie możliwe, jeżeli skupia się ludzi z charakterem nieposzlakowanym, obyczajnym, czystym, którzy, dając na każdym kroku przykład obyczajności i odwagi, podejmą czynne starania około rozbudzenia moralnego w społeczeństwie zmysłu i, oparci o publiczną opinię, krzewić będą obyczajność wśród młodzieży, wpływać na rodziców, opiekunów i pracodawców, wspierać zabieg i zamiary ciała nauczycielskiego, oddziaływać na ogół.

„Nie było i niema mowy o żadnych jakichkolwiek środkach policyjnych względem młodzieży.”

Liga — twierdzi autor — stanowczo je pojęcia.

Natomiast Liga żąda, ażeby ogół umiał się upomnieć o należyte wykonywanie istniejących ustaw, dotyczących nie młodzieży, lecz głównych źródeł ogólnego zepsucia.

„Nie było i niema mowy o utopijnych mrzonkach, o uświętobliwianiu, o... „anieleniu” społeczeństwa.

„Liga jest — Ligą obyczajności społecznej.”

Tyle Naganowski.

Czy uwagi powyższe dotyczą tylko Galicji?... Czy u nas objawy znieprawienia i zdziczenia młodzieży, wytknięte przez autora, nie przybierają również zastraszających rozmiarów?...

Ostatnie zwłaszcza dwa lata dały w tym kierunku rezultaty fatalne. Między młodzieżą, a starszą generacją, potworzyły się całe przepaście, a dzięki nieraz objawy zwyrodnienia moralnego czynią coraz bardziej zastraszające spustoszenia wśród pokolenia, które dorasta w warunkach złych i w najwyższym stopniu deprawujących.

A tymczasem nasze społeczeństwo jest na te objawy i ślepe i głuche...

Zjemy z dnia na dzień, patrzemy na zło, które naokół się pleni i nie czynimy absolutnie nic, aby ocalić zdrowe pierwiastki życia wśród generacji, która już nie długo zajmie nasze miejsca i będzie musiała dźwigać na swych barkach ciężar — o wiele większy od naszego.

Czy nie czas pomyśleć o tem?

Czy nie czas pomyśleć o tych trudach prawie nadludzkich, nie tylko fizycznych, lecz i moralnych, które czekają to polskie pokolenie, które ma wkrótce stanąć do pracy wśród

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, szoty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wewnątrz i zewnątrz, od najwzrostniejszych do najwzrostniejszych, dekoracje kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty szklarskie, zakład podziurawiający się wykonywał roboty w miejscowościach naukowych, informacja, rysunki i kosztorys na każde żądanie. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamiennarski Kruzynski i Proszowski w Częstochowie, Aljeja III dom wianow.

Wyrubw niemieckich niestan na skradzisz.

„Karol“

Fryzjer Damski i Męski
 Główna 18, w Sosnowcu
 POLECA
 Salon D A M S K I
 prowadzony przez znakomitego
 fryzjera
 Laurata Paryskiej Akademii Fryzjersk.
 Szkoła czesania dam.
 Polca Postiches krepowe.
 1450 12-9

Lekarz-Dentysta
M. GREJNIEC
 Leczenie, plombowanie, czyszczenie, wyjmowanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne bez podniebienia, prostowanie krzywo rosnących zębów.
 I Aljeja № 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

KAUCJONOWANE
Biuro Ogłoszeń
I. BUCHWEITZ
 Warszawa,
 Marszałkowska № 120, tel. 43-52.
 Przyjmuje ogłoszenia i prenumeratę do wszystkich pism.
 1410 20-12

KALENDARZYK.
 D. 30 Stycznia.
 Imiona chrześcijańskie: dziś: Marytyna P. M. jutro: Piotra (Nolaski W., Marcełi W.).
 Wschód słońca: godz. 7 m. 56, zachód godz. 4 m. 29.
 Przybył dnia: 0 godzin 59 minut.

F. BŁACHOWICZ w CZĘSTOCHOWIE Zakład i Elektro-Mechaniczny
 Aljeja III № 58, ślusarski
 Wykonywa wszelkie roboty żelazne i mosiężne.
 Specjalności: budowa wag dziesięciotnych, stołowych i aptekarskich, jakoteż regulowanie takowych, roboty tokarsko-mechaniczne, zakładanie pluronochronów, telefonów dzwonek elektrycznych, reperacja dynamo-maszyn, lamp łukowych, maszyn do pisania, fonografów, gramofonów, wykłaczek, aparatów projekcyjnych, kinematografów i t. p. Załadkowe i staranne wykonanie roboty zaklad agrantuje.




ponurych, pełnych groźby i smutku rozjęków dzisiejszości?...

Pamiętajmy, iż następcy nasi muszą być —silni.

Z dnia powszedniego.

Na schronienie św. Antoniego.

Niedawno na tem miejscu pisaliśmy o schronieniu dla paralityków pod wezwaniem św. Antoniego w Częstochowie.

Już po napisaniu artykułu doszła nas wieść radosna, że wielka filantropka ś. p. Wiemano-wa zapisała powyższemu schronisku rb. 6000. Suma to oczywiście okazała, ale według zdania (sób kompetentnych i wtajemniczonych w interesy schronienia—nie wystarczy na powiększenie zakładu i budowę własnego pomieszczenia.

Jeżeli więc filantropka zamieszkała w Warszawie czuła się w obowiązku wspomóc przytępną naszą instytucję, cóż mówić o nas, którzy mieszkamy w Częstochowie, którzy co dnia patrzymy na schorzałych paralityków, blakających się bez opieki po ulicach, lub mrugających po wilgotnych suternach—czyż możemy stać obojętni wobec tej choroby i nędzy ludzkiej?

A jednak, jeżeli nie będziemy stale wspomagać schronienia św. Antoniego dla paralityków—nie rzewnie się ono nigdy, a liczba nieszczęśliwych wzrosnie, i kiedyś ponsem wstępu okryją się nasze czczone, żesmy tej instytucji odpowiednio utrzymać nie potrafili.

A więc ofiar, ofiar jaknajwięcej na przytulisko, ofiar w jakiegokolwiek bądź naturze, aby dużo, aby często!

Dnia 8 lutego grono osób z inteligencji urzęda wieców taneczny na schronienie św. Antoniego w lokalu „Lutni“. Ani na chwilę nie wąpimy, że publiczność na wieczór ten przybędzie jaknajliczniej. Jeżeli stać nas na zapelnienie teatru, aby ujrzeć skoczków japońskich—wydać rubla może każdy, aby pomódz instytucji, a w dodatku jeszcze... potaćzyć.

Rzeczą więc jest pewna, że dnia 8 lutego na wieczore taneczny na dochołw schronienia dla paralityków pod wezwaniem św. Antoniego—salony Lutni zapelni doszczętnie nasza publiczność, zawsze wrażliwa na ból i nędzę współbraci.

Kronika miejska.

Ostrzeżenie. Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi:

„Z powodu rozszerzanych wieści, jakoby za kilka miesięcy w Stanach Zjednoczonych zamknięte fabryki miały być z powrotem otwarte i znowu większe się stało zapotrzebowanie obcych robotników, rozesłano informację, że niema dla tej wiadomości żadnej rękojmi i że prawdopodobnie rozsiewają ją agenci Towarzystwa Żegluga, celem powiększenia ilości jadących“.

Informacja ta, pochodząca z nader poważnego i wiarogodnego źródła, powinna ostudzić zapsyły tych, którzy dają chętny posuch agentom, obieującym im złote góry w Ameryce, a będące w rzeczywistości złotym interesem dla pruskich Towarzystw przewozowych.

Nowy szpital. Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie komitetu budowlanego budowy nowego szpitala. Rozpatrywano sprawę wyboru miejsca pod budowę. Najwięcej szans posiada miejscowość za kościołem św. Barbary, należąca do majątku Zacisze. W celu ostatecznego zbadania tej miejscowości uchwalono jeszcze raz w dniu dzisiejszym zjechać na grunt i sprawdzić stan ziemi, czy nie posiada zbytnej wilgoci i czy nadaje się pod względem higienicznym. Do komisji mającej dokonać tych oględzin, zaproszono z głosem doradczym lekarzy: drów Biegańskiego, Kohna i Nowaka. Jeżeli dojdzie do skutku budowa szpitala na terytorjum Zacisze, to dla wygody chorych ma być urządzone w mieście oddzielne ambulatorjum.

Za język polski. Ministerjum spraw wewnętrznych poleciło uwolnić od obowiązków proboszcza parafji Rędziny ks. Antoniego Margońskiego, za prowadzenie akt stanu cywilnego w języku polskim.

Zmiany w duchowieństwie. Wikariusz parafji św. Barbary ks. Jan Rabaszkiewicz, z powodu objęcia prefektury w zakładach naukowych prywatnych, został uwolniony od obowiązków wikariusza. Wikariusz parafji Kościelnawies w pow. nieszawskim ks. Antoni Zmi-

grodzki, został tranzlokowany na także stano-wisko do parafji Parrymiechy p-tu częstochowskiego.

Ogólne zebranie. W nadchodzącą sobotę, tj. w d. 1 bm., odbędzie się w klub Kupieckiej ogólne zebranie członków 2 go Tow. poż. oszcz. Porządek dzienny zebrania: zagojenie, wybór przewodniczącego, zatwierdzenie sprawozdania za pierwszy okres działalności, wprowadzenie dziuła pośrednictwa, powiększenie udziałów do 50 rb., udzielanie pożyczek pod zastaw kosztowności, budżet na rok 1908, wnioski członków, wybór jednego kandydata do zarządu.

Gdyby w powyższym terminie nie zebrała się przepisana ustawa ilość członków to następnie zebranie, bez względu na ilość przybyłych członków wyznaczono na dzień 9 lutego o godz. 4 po poł.

Rewizje i aresztowania. Onegdaj wieczorem dokonano rewizji na ulicach Zielonej i Teatralnej, przyczem aresztowano 4 ch podejrzanych osobników: Teofila Porębskiego lat 25, Stanisława Wendkowskiego l. 21, Ignacego Galuzińskiego lat 20 i Franciszka Nurka lat 30.

Wykrycie zabójców. W N 17 pisaliśmy o zabójstwie Icka Dawidowicza, piekarza. Zabójstwem tem tak zainteresowali się piekarze, że postanowili za wszelką cenę zabójców wykryć. I poszło im to dosyć łatwo, bo onegdaj wieczorem wykryto 5 osób, mających związek z tem zabójstwem, a wczoraj trzech. Podobno Dawidowicz, jako człowiek pracowity cieszył się uznaniem pracodawców.

Deportacja. Wczoraj deportowano zagranicę na czas stanu wojennego mieszkańców m. Warszawy: Moszka Griblitta i Morjok Buterwassera, oraz mieszkańców m. Chersonia Borysa Koncewicz.

Z kolei. Skutkiem nieporządków, jakie zakradły się na drogach austriackich, przez niedostarczenie odpowiedniej liczby wagonów towarowych, na st. Granica nagromadziło się dużo wagonów z towarami przybyłymi z dróg nadwiślańskich. Koleje te ogłaszają, że nieprzyjmują odpowiedzialności za terminowe dostawy ładunków do st. Granica.

Wypadki na kolei. Podczas wekslowania towarowego pociągu, spinaż Piotr Czarnota, zeskakując z wagonu nadwichnął sobie prawą stopę.

Stróż kolejowy Józef Strojcki broniąc brania wody ze studni kolejowej został uderzony wiaderem w głowę, od czego otrzymał uszkodzenie ucha.

Podczas rewizji wagonów został uderzony bramą przejazdową rewident wagonów Paweł Gajewniczek tak dotkliwie, że zmuszony był udać się do domu na kurację.

Opóźnienie pociągu. Pociąg miejscowy przychodzący zwykle z Warszawy o godz. 12 m. 5 w nocy, skutkiem zepsucia się parowozu pod Rozprza, został przeprowadzony przez parowóz towarowy z opóźnieniem 86 minut.

Nie napad. Wczoraj doniesiliśmy że w Biskupicach dokonano napadu, tymczasem po zbadaniu, wyjaśnia się, że do jednego z gospodarzy przybyło w gościnę kilka osób i gdy ich ugaszczano, weszło do tegoż mieszkania nieproszonych kilkunastu sąsiadów. Niespodziewane to najsicie wywołało niezadowolenie gospodarza i doszło do kłótni, a w końcu do bijatyki. Ktoś z dalszych sąsiadów spostrzegłszy bójkę, sądził że to napad bandycki i w tej chwili zaalarmował władze. Tymczasem skończyło się po sąsiedztwie... na siniakach.

Przerwa w komunikacji telegraficznej. Pomiędzy Łazami, a Zawierciem na głównym przewodniku został zerwany chrom brązowy na słupach, oznaczonych numerami N 34 — 38, skutkiem czego była przerwa w połączeniu telegraficznym w tym kierunku około 10 godzin.

Zabity przy kradzieży. Wczoraj o godzinie 5-ej m. 30 rano, pod Noworadomskiem, podczas kradzenia z wagonów węgla, został zabity mieszkaniem wsi Bartodzieje Józef Satyrnus, liczący lat 35.

Podziękowanie. Ochrona N 4 przy fabryce Stradom, za naszem pośrednictwem, składa podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do oświetlenia gwiazdki w Ochronie. Jednocześnie też Ochrona N 4 zawiadamia, że pieniądze zebrane z listy ofiar, w sumie rb. 15 k. 1, zostały obrócone na kupno 10 tuzinów chustek do inosa, za rb. 8 k. 50 i 16½ łokci płótna lnianego na kołnierze za rb. 5 77 kop.

Ze szpitala. W dniu wczorajszym w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji mężczyzn 40, kobiet 24.

Na schronienie św. Antoniego dla paralityków dnia 8-go lutego 1908 roku, odbędzie się w sali „Lutni“ wieczór taneczny. Obowiązki gospodyni i gospodarzy na tym wieczorze przyjmą raczyli:

Panie: D-rowsa Basinińska, Feliksowa Dobrucka, Marja Długoszówna, Teofliowa Fiszera, Józefowa Fiszera, Wan-

da Górni, Zofia Hoekówna, Wiktoria Kalfiska z córka Olimpija, Helena Podgórska, Dionizowa Wilkoszewska, Marja Wilkoszewska, Aniela Zwanowa, Adamowa Świętochowska. Panowie: F. Dobrucki, A. Długosz, T. Fiszcz, J. Fiszcz, M. Guranowski, M. Jurakowski, W. Kistelski, J. Kozaniewicz, F. Kruszyński, A. Świętochowski, B. Włodarski, D. Wilkoszewski.

Początek punktualnie o g. 9-jej wieczorem. Cena biletu wejścia od osoby rb. 1. Bilety są do nabycia wcześniej u gospodyni i gospodarzy wieczoru.

Z teatru.

Dziś w teatrze miejscowym odegrana będzie poraz pierwszy świetna komedia Perzyskiego p. t. „Lekkomyślna siostra“. Przedstawienie to przeznaczyła Dyrekcja na chód utalentowanego artysty naszej sceny, p. Tadeusza Kosteckiego. Ze względu na piękną sztukę i na benefisanta dzisiejszego, publiczność zapewni niewątpliwie teatr po brzegi.

Z Sosnowca.

Napad na dyrektora. Wczoraj wieczorem o godz. 6-jej dokonano napadu na dyrektora walcowni „Milowice“ Kampa, należącej do Tow. hr. Renarda. Dyrektor powracal powozem z fabryki do domu na Sielen. Około przejazdu kolejowego kilku napastników strzeliło do przejeżdżającego dyrektora. Jedna z kul raniła go w szyję. Na huk wystrzelał w ziemię pisał konie, temu zawiadzącemu K. ocalenie. Za przejeżdżającym powozem posypały się strzały lecz nikogo nie raniły. Zelewid kilka minut nplynęło znowu odewały się strzały, po raz drugi strzelano do powozu, ale i tym razem kule chybiły. Rana zadana w szyję nie jest niebezpieczną.

Z sądu Częstochowski sąd karny zjeżdża w przyszłym tygodniu do Sosnowca. Posiedzenia sądu odbędą się w poniedziałek, wtorek i środe, na następną trzy dni udaje się sąd do Będzina.

Zwolnienie ze służby. Aresztowany z rzekazu naczelnika straży ziemskiej stróż zrasza miejskiego Gryb, kłatemu w zeszym tygodniu zbiegł więzien polityczny, został wypuszczony na wolność i zwolniony ze służby.

Po izdenia. Wczoraj odbyły się w magistracie posiedzenia komisji kwaterunkowej i szkolnej, zapowiedziane za posiedzenie komisji sanitarnej został odwołane z powodu udziału jej członków w pierwszych dwóch posiedzeniach.

Przyszle posiedzenie komisji sanitarnej ma się odbyć w przyszłą środe.

Naraziciel. Zaraz u wstępu do miasta wita obcego wstrętny widok, jak i przedstawia drewniane budki na placu Tarskiego. Od kilku lat starał się magistrat naprosto o usunięcie budki, podjęte w tym celu starania rozbiły się o upór ich właścicieli, którzy używali wszelkich forteli prawnych, aby uchwały sądu udaremnić lub obalić. Wreszcie udało się ten upór złamać.

W tych dniach trzy budki, w których się mieściły herbaciarnie i wycisk piwa będą zniszczone przez policję na mocy wyroków sądowych uprawomocnionych jeszcze w jesieni zeszłego roku.

Zyczeniem wszystkich mieszkańców jest, aby za temi trzema budkami zniszczone wszystkie i to jak najwcześniej, a plac wolny żeby zamieniony został na skwer.

Uczciwy sprzedawca gazet. Jan Wolkow, 14 lat, sprzedawca „Gonca Częstochowskiego“ znalazł w pociągu nr. 9 w wagonie trzeciej klasy na ławce portfel z pieniędzmi w kwocie 800 rb. Wczoraj chłopicz oddał pieniądze nadkonduktorowi, który wręczył je pomocnikowi zawiadowcy w Dąbrowie.

Niedbalstwo. W tych dniach członek komisji sanitarnej p. Medalis, pomiędzy innymi dopełnił rewizji sanitarnej w kuchni i rostrancji teatralnej, dzierzawionej przez p. Ruseckiego. Komisja zażądała od p. R. zrobienia natychmiastowego remontu kuchni i całego zakładu, w przeciwnym razie, zakład ten w stanie, w jakim się obecnie znajduje, powinien być bezwarunkowo zamknięty.

Pan Rusecki objaśnił komisję iż obowiązkiem odnowienia ciąży na „Tow. hr. Renard“, jako właścicieli, Tow. to pomimo interpelacji p. Ruseckiego, nie chce naprawy uskutecznić.

Odczyt. W piątek w teatrze miejscowym p. Andrzej Niemojewski wypowie odczyt na temat „Giordano Bruno“: jak człowiek szukał prawdy.

Z różnych stron.

Szczegóły napadu na dwór w Bielnie, o czem donosiliśmy w telegramach, należący do małżonków Karola i Anny z Willichów Wernerów wedlug „Nowej Gazety“ są następujące: W poniedziałek wieczorem 15 bandytów okradło dwór. Obezwładniwszy służbę, zapukali oni do drzwi. Na zapytanie kto puka, odpowiedzieli że pachciarz. Gdy p. Wernerowa drzwi

otworzyła, dano strzał, który położył ją trupem na miejscu. Do Wernera dano 11 strażów; wszystkie trafiły. Prócz tego bandyci zranili ciężko 6-letniego synka, rozcem rozpoczęli rabunek w mieszkaniu. Literalnie porąbało wszystkie sprzęty.

Lup bandytów był niewielki. Zabrano 40 rb. gotówką, zegarek złoty i nieco srebra. Schowane w jednej ze skrytek walory i kwity na 40 000 rb. ocalały. Bandyci zbiegli bezkarnie i dotychczas na ślad ich nie trafiono.

Z Łodzi.

— Wczoraj rano odbyła się inauguracja na nowo zreorganizowanej policji łódzkiej. Nowi policjanci pełnić będą swą służbę bez ochrania wojska. Zamiast pałazy na uzbrojenie dano im karabinki matuzowskie.

— Gubernator piotrkowski wyznaczył na 7 lutego r. b. termin zjazdu właścicieli ziemskich w celu wyboru członka Rady państwa.

— W fabryce Friedmana robotnicy przysięgli do pracy, w fabryce Dobranickiego zaś nie zgodzili się na warunki proponowane.

— Znowu dokonano kilku napadów bandyckich. Feliksowi Karbownickiemu na ulicy Brzezińskiej zrabowano 100 rb.; w sklepie Silbersteina przy ul. Nawrot 42 zrabowano gotówkę, jak również w sklepie spożywczym Fiszera przy ul. Przejazd 65.

Z Warszawy.

Fieruny w styczniu. We wtorek o godz. 10 min. 30 po południu, ostatecznie blaski zabłoga na jasnym niebie nagle zaćmiły czarne chmury, czagnące silnym pędem wicher od północy zachodu, potem spadł drobny śnieg, jak kurzawa, a w chwil kilka błyskawice rozjaśniły ciemności i rozległ się edgłos pioruna. W kilka minut nastąpiło drugie uderzenie pioruna nieco już słabsze, potem śnieg zamienił się w ulewę i potoki wody popłynęły ulicami.

Burza onegdajszą przeciągnęła olbrzymim pędem w naszym kr-ju, gdyż aż pod Szczęśliwice, gdzie pioruny padały jeden za drugim.

Objawy nędzy w lombardach. Charakterystyczny ojaw daje się obecnie zauważyć w lombardach warszawskich, świadczący o coraz większej nędzy wśród warstw niezamożnych właścicieli tych instytucji stwierdzają, że w ostatnich czasach rzadko kiedy zjawia się ktoś, w celu zastawienia przedmiotów srebrnych, złotych, lub innych kosztowności. Natomiast namnożyło się biedaków, którzy przynoszą różne sprzęty domowe, odzież itd. Większa pożyczka lombardowa jest teraz rzadkością, ponieważ osoby korzystające zwykle z usług lombardu, dawno już wyżyły się rzeczy wartosciowych.

List Lwa Tolstoja o wywłaszczeniu.

W ankiecie Sienkiewiczowskiej zabrał głos Lew Tolstoj, wielki „samotnik z Jasnej Polany”. Głos jego zwrócił już uwagę prasy zagranicznej. Poświęcają mu uwagi dzienniki francuskie, nie mają odwagi pominąć go milczeniem dzienniki niemieckie, nie wyjmając berlińskich.

List hr. Lwa Tolstoja opiewa jak następuje:

„Drogi Henryku Sienkiewicz!

Dziwny ten sposób odczytania się do Pana wywołany jest zyczeniem uniknięcia aż do nieprzyjemności zimnego „Szenowny Panie” i równie oddającego „Monsieur”, a także chęcią, abym w liście względem Pana stanął cduzu w bliskim i przyjaznym stosunku, jaki dla Niego odczytawam od czasu, gdy przeczytałem „Redzię Polanieckich”, „Bez Dogmatu” i inne Pańskie utwory, za które wdzięczny Panu byłem. Ten sam powód skłonił mnie do pisania w swoim języku, w którym łatwiej mi jest jasno i dokładnie wypowiedzieć się.

Sprawa, o której Pan pisze, jest mi znana, ale nie wzgardziła we mnie ani zdziwienia, ani nawet obrzydzenia, a przeciwnie, potwierdziła tę dla mnie nie ulegającą wątpliwości prawdę, — chociaż czasami wydaje się ona paradoksalną dla ludzi, podlegających hipnozie pewnością, — że istnienie opierających się na przemocy rządów — już się przetyło... (Tutaj znajduje się w liście hr. Lwa Tolstoja pogląd właściwy na osoby rządzące, „odznaczający się takim radykalizmem, że, z łatwo zrozumiałych powodów, zmuszeni jesteśmy go opuścić. Pr. zyp. Red.)

Co się zaś tyczy szczegółów sprawy, o której Pan pisze, o przycięciu przez rząd pruski projekcie grabieży polskich właścicieli ziemskich, to i tutaj bardziej mi żal tych, którzy urządzają te grabieże i którzy je będą wykonywać, aniżeli tych, którzy będą grabieni... Ostatni z nich mają wdzięczną rolę. Na innej ziemi, w innych warunkach, pozostaną tem,

czem byli; żal mi natomiast grabiących, żal mi tych, którzy należą do narodu i do państwa łupieżców i są z nimi solidarni. Sądzę, że teraz dla każdego człowieka, mającego poczucie pod względem moralnym, nie może być wątpliwości w wyborze: być prusakiem, solidaryzującym się ze swoim rządem, czy też być polakiem, wypędzonym z gniazda rodzinnego.

Oto moje zdanie o tem, co gotuje się w Poznaniu, a jeżeli nie zdanie — to myśli, jakie ono wywołało we mnie.

Wybacz Panie, jeśli pismo moje nie odpowiada temu, czego odemnie żadałes. Możesz z niem zrobić, co ci się podoba, w każdym razie rad jestem, że nawiązałem z panem stosunki.

Miłujący Pana towarzyszy po piórze.
Leuc Tolstoj.*

Z Dumy Państwowej.

(Telegram Agencji Petersburskiej).

(Dokończenie.)

Na porządku dziennym wniosek podpisan przez 43 posłów komisji żywnościowej, o zbadanie ogłoszonego przez ministerjum spraw wewnętrznych sprawozdania komisji żywnościowej za lata 1906/7 celem przedstawienia Dumie niektórych wniosków, dotyczących owej kampanji.

Kołubiak in sądzi, że zbadanie sprawozdania nie tylko wykaze pewne braki, lecz da materiał do usunięcia tych braków w teraźniejszej ustawie żywnościowej.

Wołodimiro w uważa, iż wniosek jest niemożliwy do przyjęcia, gdyż upatruje w tem obciążenie komisji podwójną pracą. Komisja oczywiście powinna materiał dany jej zbadać, lecz sprawozdania z pracy tej składać Dumie niema najmniejszego celu.

Ko w a l e n k o uważa iż wniosek, podpisany przez 43 posłów, jest nie do przyjęcia, gdyż sprawozdanie żywnościowe jest ogłoszone przez rząd, lecz nie przedstawiono go Dumie. Duma więc nie ma prawa zajmować się tą sprawą.

Czas na przemówienia ograniczono do 10 minut.

No w i c k i sądzi, że jest zupełnie zbyteczne zalecać komisji żywnościowej zajmowanie się sprawą żywnościową, gdyż to jest wprost jej obowiązkiem.

S u s z k o w. Duma do tej pory nic nie zrobiła. Należy zakończyć ze starymi projektami praw, a później dopiero przystąpić do nowych. (Śmiech).

S z i n g a r e w popiera wniosek. W przewidzianym zatwierdzeniu sprawy żywnościowej jest zainteresowanych 130 milionów włościan rosyjskich.

P u r i s z k i e w i c z, zgadzając się na to że zbadanie sprawozdania wykryje braki ministerjum spraw wewnętrznych w operacjach żywnościowych, żąda przytoczenia takich braków. Komisja żywnościowa powinna zbadać sprawozdanie, ale nie powinna ona składać dumie raportu, gdyż jej praca nie powinna mieć żadnego związku z tą specjalną komisją, która w swoim czasie będzie wybrana do zmiany ustawy żywnościowej.

S a w e l j e w oświadcza się za zmianą zasadniczą ustawy żywnościowej, ale aby to zrobić, należy naprzód poznać przebieg operacji żywnościowych.

K s. W o ł k o n s k i - R j a z a n s k i: Wniosek 43 członków Dumy przyjęć można. Nieszczęścia z tego nie będzie, ale doświadczenie jest potrzebne dla reformy sprawy żywnościowej.

K o ł u b i a k i n, reasumując obrady, popiera wniosek 34 członków Dumy i dowodzi, że proponowany przez Czechjedzego termin jest za krótki. Wprawdzie sprawozdania Dumie nie złożono, ale ponieważ podano je do wiadomości powszechnej, naturalnie, Duma może i powinna je zbadać.

Dyskusja wyomarpana. Ogłoszono przerwę. Posiedzenie wznowiono o godz. 4 ej min. 38.

Na porządku dziennym dalsze obrady nad wnioskiem przewodawczym 40 członków Dumy o zmianie przepisów o porządku rozpoznawania budżetu państwa.

W loży ministrów zasiadają: prezes rady ministrów i minister skarbu.

Po mowach ks. Teniszewa, Szingarewa i ministra skarbu posiedzenie zamknięto o godz. 6 ej min. 20.

Następne posiedzenie 30 go bm.

Telegramy.

Warszawa 29 TAP. Sąd wojskowy skazał mieszczanina Uwierskiego za udział w zabójstwie 2 oficerów w Włodawku w r. 1906 na bezterminowe ciężkie roboty.

Kijów 29 TAP. Na podolu, wszedło do sklepu 6 uzbrojonych bandytów, którzy skradli z kasy z górą 1000 rb. Gdy zaalarmowano, rzucili 2 bomby, z tych jedna eksplodowała, nie uszkodziwszy nikogo. Bandyci uciekając ostrzeliwali się i ranili 2 przechodniów, przyczem zgubili pieniądze.

Petersburg 29 TAP. Ogłoszono Ukaz Najwyższy do senatu o puszczeniu w obieg nowych kategorii papierów kasy państwowej i zatwierdzeniu sumy tych papierów na rubli 163 miliony.

Obbligacje te zostały puszczone w kurs w zamian takich papierów wydanych na zasadzie ukazów z d. 28/9 1903 r. i 30/7 1904 r. Procent będzie liczony w stosunku 4% rocznie i wypłacany 1 lutego 11 sierpnia każdego roku. Amortyzują się nie później jak w 4 lata po wypuszczeniu i mogą być zamienione na nowe, w razie gdy zajdzie potrzeba.

Petersburg 29 TAP. Na posiedzeniu sądu w sprawie portu Artura po przerwie, Stessel oświadczył, że Tyrkow, jako prokurator wojenny, nie był na poszejach, protestuje więc przeciw szczegółom jego zeznań. Odczytano instrukcję jen. Bielowa, w której powiedziano, że na każdą armatę można użyć 6 do 8 pocisków dziennie, jeżeli twierdza ma trzymać się dwa do 3 miesięcy. Odczytano zeznanie lekarzy Rozenowa i Riabinina, generała Nadejina i szereg dokumentów, wskazanych przez obrońcę. W dzienniku rady obrony z d. 22 sierpnia stwierdzono nieprzygotowanie fortecy do obrony. W dzienniku z d. 10 października stwierdzono brak pocisków wielkiego kalibru.

Petersburg 29 TAP. Były rektor uniwersytetu warszawskiego, a następnie kurator ryńskiego okręgu naukowego, Ulianow, mianowany został wice-ministrem oświaty.

Mińsk gubern. 29 TAP. W Słucku wykryto organizację „Bundu”. Podczas rewizji w mieszkaniu znaleziono 3 pieczęcie, literaturę nielegalną, broszury i proklamacje do wojsk. Aresztowano 3 osoby.

Czerniłów 29 TAP. We wsi Wielka Zagorówka, p-tu borzeńskiego dokonano napadu na dom kozaka. Zabito dziecko, a matkę, żonę gospodarza, ciężko zraniono.

Pułtawa 30 TAP. W pow. żolotonskim ujęto dowódcę bandy zbójckiej, która dokonała znacznych rabunków. W chwili aresztowania złoczyńca stawił zbrojny opór, lecz podczas strzelaniny został ciężko ranny.

Penza 29 TAP. Podczas rewizji w domu, przy ulicy Inwaldów znaleziono 3 bomby wypełnione (2 lontowe, a 1 rzutowa), oraz 1 braunling z nabojami. Jednocześnie wykryto butelki z kwasami. Aresztowano 7 osób.

Berlin 29 TAP. W jednej z restauracji wschodniej dzielnicy Berlina rozegrał się dziś krwawy dramat miłosny. Dwudziestodwuletni kupiec, Jakubowski, zranił śmiertelnie 17-letnią córkę restauratora, ponieważ wzgardziła jego załatami, poczem sam zranił się również śmiertelnie.

— **Polecamy gorąco miłośnikom czytelników Dom. Gral.. obarczonego rodziną, chorego, bez żadnych środków do życia. Prosimy o ofiarę dla niego!**

Ofiary.

W imienia nieuleczalnych paralityków schronienia św. Antoniego składam serdeczne Bóg Zapłać WW. W. Sewerynowi i Janinie Stanisławskiemu z Warszawy, za złożoną ofiarę rb. 50 z okazji ich ślubu odbytego w dniu 25 b. m. na Jasnej Górze w kaplicy Najświętszej Marii Panny Siostra Tekla.

Na Tow. Dobroczynności dla Chrześcian. Henryk Berndt z Zawiercia rub. 3.—

Zaraz do wydzierżawienia

dom L. Bindera, położony przy ul. Modrzejowskiej № 3 w Sopocie. Warunki dzierżawy stosownie do ustaleń umowy. Wiadomość u właściciela domu. 38—8—1

Fabryka wyrobów kosielnynob egzystująca od 1871 roku.

Ma zawsze na składzie i sprzedaje najtaniej, bo własny wyrób i nie płaci administracji ani lokalu: obrazy, ferefony, chorągwie, sztandary, ornaty, kapy, baldachimy, krzyże, lampy, żyrandole, lichtarze, materje, galony, fredekje, medaliki, obrázky i t. p. Buduje oftarze nowe i stare **pozłaca**. Biblioteka po zmarłym ks. s. p. Romanowiczu do sprzeczania w całości lub częściowo.

Edward Romanowicz w Częstochowie ul. św. Barbary № 4.

S. Szczawiński
w Częstochowie (obok Teatru)
Skład Win
DELIKATESÓW
i towarów kolonialnych
egz. od 1878 r.

TELEFON № 9.

Poleca świeżo otrzymane
Pomarańcze malinowe 4 k.
Mandarynki 4 k.
Cytryny 3 k.

IMPORT
WIN
Węgierskich
i
Francuskich.



DRUKARNIA

i sklep materiałów piśmiennych

F. D. WILKOSZEWSKIEGO

w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 38.

Przyjmuje do druku wszelkie obstalunki i wykonywa po cenach możliwie niskich.

Druki ozdobne i kolorowe, księgi buchalteryjne, dzieła, atyże, klepsydry, blankiety, koperty.

Bilety wizytowe.

Na składzie książki meldunkowe, książki i prośby do patentów akcyjnych, plenipotencji kontraktów, kwitariusze i t. p. Sklep zaopatrzony w różne papiery i materiały piśmienne.

Kalendarze na 1908 rok. — Ceny przystępne.

!!! Jeszcze nigdy nie było!!!

Z powodu zastój w handlu i wskutek dużego zapasu towarów proponujemy każdemu paść prawdziwy wymienny towar za niebywałą do tego czasu tanią cenę:

2 zegarki Ancre z dodatkami tylko 10. 4.95

2 garnitury za 9.35: 1) Zegarek kieszonekowi męski czarny z prawdziwej angielskiej stali, nakręca się bez kluczyka raz na 46 godzin. Ankier nie cylinder na 10 kamieniach z 2 ma ochraniającymi szklami; i ze specjalnym zatrzymaniem od pekania sprężyn z dźwięcznym chodem wyregulowanym do minuty. 2) Elegancki fantazyjny „Załączek „Głotien“ 3) Srebrny brelok 84 próby, z różnymi interesującymi widokami, luty na żądanie kompas. 4) Zamkowy woreczek, ochraniający zegarek od uszkodzenia się. 5) Gabinetowy stołowy zegar „Blyskawica“ z samowystawiającym w nocy cyferblatem wiecznym budzikiem, dzwoni głośno i długo z dźwięcznym, ankirowym chodem w eleganckiej brązowej oprawie. Do obydwóch zegarków dołącza się 2 drukowane gwarancje za regularność chodu na 6 lat. Zamowienia wypełnia się bezwzględnie i wysyłamy za zaliczeniem pocztowym bez zatkania. Adresować prosimy: Do centralnego eksportowego Donu Handlowego Genewskich zegarków Juliana Goldwassera. Warszawa, Prózna № 10. G. 1417-10-5

Popierajcie swojski przemysł!

Raz jedyny spróbować należy aby się przekonać iż świece stearynowe **Będzińskiej Fabryki**

wyrobiane z najlepszych materiałów palą się wymiennie i niczem nie ustępują najlepszym renomowanym markom.

PRZY KUPNIE ŻĄDAJCIE wyraźnie: **świece stearynowe**

Będzińskiej Fabryki 13-3
Reprezentanci: Ferdynand Bochenek i Syn, Częstochowa.

Towarzystwo

„Europejska konkurencja”

Sosnowiec, ul. Modrzejska dom p. Turskiego.

Wszystkie przedmioty po 20 kop.

Między innymi towarami wyroby: galanteryjne, terrakotowe, majolikowe i toaletowe.

Oddziały nasze we wszystkich większych miastach Królestwa Polskiego i Rosji. 1476-1-1

ASTHMA I KATARY

Przez używanie **WYKARBETKI I PROSKOLU ESPIC**

DUSZNOŚĆ, KASZEL, ZAKĄSZENIE, ZAPALENIE

Fundator do nakazania pierwiastków jest najskuteczniejszym środkiem do leczenia rzynek osznow oddechowych. — Preparat w aptekach francuskich i zagranicznych. — We wszystkich aptekach i aptekach Francji i zagranic. — Sprzedaż hurtowa w Paryżu: 52, ul. de Valenciennes, 23 C.

Trzeba wymagać wiancowanego opakowania na 1/2 i 1/4 litra.

Okucia budowlane, jak zamki, za trzaski, okucia do okien i drzwi. Posadzka cementowa, nie ustępująca terakocie, kolorowa w desenie po bardzo niskiej cenie. Cegła szamotowa, w wyższym gatunku do pieców martynowskich i fabryk chemicznych kwasoodporna i ognioodporna. Cegła lekka wapienno gipsowa do scian na piętach. Dostawa szybka. Ceny minimalne. **Z. Czegor**, Częstochowa, Teatralna 24, Tel. 111. 10-3-2

Do wynajęcia sala „Tivoli“ na odczyty, zebrania i bale. Wiadomość 2 aleja 30 u Kiffera. 30-10-7

Zdolni starozarce do robot meblowych potrzebni do J. Lejtkepa, Teatralna 19. 2-2

Do sprzedania dwa domy murowane z placami, sklepami w Zawierciu przy fabryce Akcyjnej przy ulicy Białowskiej i na marem Zawierciu. Pieniędzy dwie części mogą pozostać na hipotece. Wiadomość w Częstochowie kantor służby, Teatralna Nr. 45. 25-3-3

„Arystokratyna“

Odnaczona na zeszloroocznej wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna“ działa przez swą zawartość węgla antyseptycznie i ożewiająco, już po krótkim użyciu—staje się; pieć lśniąco biała i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku. Piegł, zmarszczki, wagner, złote plamy usuwa „Arystokratyna“ po kilkorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach. Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie **APTECZNYM** **Wacława ORZEŁ** w Częstochowie, III Aleja № 48. 1485

ZEGARKI

Polecamy **Zegarki „OMEGA“** które daja rezultaty dotąd przez żadne inne zegarki nieosiągnięte.

Reprezentantem na Sosnowiec i okolice jest **J. Fürstenberg** który ma bogato zaopatrzony sklep w zegarki „OMEGA“ złote, srebrne i z różnego metalu, po cenach fabrycznych, przy ulicy 666 Modrzejskiej. 26-5

Baczność przed fałszykatami! zegarki „Omega“ złote muszą być 56 próby—srebrne 84.

Ważny tylko dn. 30 Stycz. 1908.

Czytelnicy „Głosu Częstochowskiego“ za okazaniem niniejszego kuponu w Teatrze Nowości (Kinematograf) otrzymają od zwykłych cen miejsc **40% ustępstwa**

w Poniedziałki, Wtorki, Środy, Czwartki i Piątki.

Program na piątek tydzień:

- 1) Młynarz (dramat)
- 2) Konkurs grymasowy (komedia)
- 3) Wysięgi kępielowców (komedia)
- 4) Gospodarko polne w Danii
- 5) Pocałunek ukradkowy (Wielka farsa w kolorach)

Ceny miejsc: Kresła 1 rząd 30 kop. 2-g. 16 k. Galerya 12 kop.

Kupon ten należy wyciąć z numeru, ocalem obkazanym 60 w Teatrze Nowości.